

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Odesłano w Berlinie dnia 20. Kwietnia 1854 o 3 godz. 5 min.

Odebrano w Poznaniu dnia 20. Kwietnia 1854 o 4 godz. 1 min.

Dzisiaj został przez ministra prezydenta Manteuffel z jednej, a przez feldzeugmeistra Hess i hrabiego Thun z drugiej strony prusko-austriacki troktat zaczepny i odporny podpisany.

Telegraficzne wiadomości.

Triest, d. 19. Kwietnia. — Statek parowy przybył tu z Konstantynopola i przywozi wiadomości z d. 10. b. m. Według nich wojska nieregularne cofnęły się. Kustendzi spalono. Pożogi i rzeź rozszerzają się aż do Warny. I Wolo zagrożono. Austriacka korweta »Karolina« niosła pomoc nieszczerliwym. 1300 Anglików wylądowało w Gallipoli. Grecką kancelaryą zamknięto w Konstantynopolu. Statek ów parowy przywozi wiadomości z Smyrny z dnia 12. b. m. Według nich przejeżdżał przez to miasto generał Espinasse ze sztabem generalnym. Z Aten donoszą pod d. 14., że ze strony Anglii i Francji groźne noty nadeszły i że grecki okręt z Eubey przybyły, zmuszonym został do wylądowania amunicji.

Berlin, d. 20. Kwietnia. — Naj. Pan raczył zamianować asesora intendantury przy intendanturze wojskowej 5 korpusu armii Schweder i asesora intendantury przy intendanturze 3 korpusu armii Gervais, radcami intendantury.

— Journal de Francfort ogłasza pod formą korespondencji z Wiednia następujący artykuł, zdający się z półurzędowego pochodzić źródła:

Czytano niedawno w różnych zagranicznych dziennikach, jakoby Austria oświadczyła, że przejście Dunaju przez Rosyan za casus belli uważać będzie. Dzisiaj, gdy Rosyane rzeczywiście Dunaj przeszli, te same dzienniki utrzymują, że celem tego przejścia jest jedynie sprostowanie strategicznej pozycji armii rosyjskiej, że takowe nie będzie przez Austrię za casus belli poczytane. Wszakże zapewnić możemy z najlepszego źródła, że nie jest prawdą, aby Austria miała oznaczyć przejście Dunaju jako hasło do wojny. Austria oświadczyła jedynie Rosji w nocie dyplomatycznej z dnia 5. Marca r. b., że gdyby istotnie przyszło do wojny między tą ostatnią a zachodnimi mocarstwami, cesarz radzić się będzie jedynie obowiązków jakie nań wkładają interesa ludów, które pieczy jego powierzyła Opatrzność. Sam zaś fakt przejścia Dunaju przez Rosyan, będący następstwem toczącej się między Rosją a Turcją wojny, nie przynosi jeszcze interesom Austrii takiego uszczerbku, aby go za casus belli miała uważać.

Przypadki w którychby naruszenie interesów Austrii do tego doszło stopnia, iżby to mocarstwo musiało walczyć w walce czynny udział dla odparcia go, przypadki te są widoczne. Austria nie może i nie powinna cierpieć nie takiego, co by doprowadzić mogło do rozszerzenia bezpośredniego przewagi Rosji, z uszczerbkiem całości otomańskiego państwa. Austria zatem nie może i nie powinna nie takiego cierpieć, co by stanowczo na tę całość godziło, lub co by prowadzić mogło do rozwiązania wspomnianego państwa i nie też podobnego nie ścierpi.

Przypadek taki zachodziłby, gdyby grecka ludność Turcji miała być nadal podbudzana przez Rosją, czy to tajemnie, czy nawet jawnie, do buntu; i do tego rzędu należy wypadek, gdyby Rosja użyła wpływu swojego na Czarnogórę, dla sklonienia Czarnogórców do zbrojnego uderzenia na Turków, a tem samem do poparcia grecko-słowiańskiego powstania. Wówczas Austria widziałaby się zmuszoną do zbrojnej interwencji, i nastąpiłby istotny casus belli z Rosją; byłoby bowiem wtedy rzeczą widoczną, że Rosja nie tylko już chce rozstrzygnąć prosto kwestyą prawną orężem, ale nadto usiłuje w porozumieniu z grecko-słowiańskimi heteryami, sprowadzić rozwiązanie otomańskiego państwa.

Monachium, 31go Marca. — O wystawie płodów przemysłowych niemieckich. — Jeszcze w roku 1844 rząd tutejszy ogłosił zamiar swęj wladom należącym do związku celnego, aby wystawa przemysłowych utworów miała miejsce w Bawaryi. Następnie 1848 r. powtórzył swój zamiar, lecz wypadki polityczne przeszkodziły dopięciu tego celu. Teraz, kiedy te przeszkody usunięte zostały, postanowiło ministerium handlu za zezwoleniem J. K. M. Maksymiliana I. wystawić gmach na ten cel i umieścić w nim przedmioty z całych Niemiec zesłane, tém bardziej, że będąc teraz w związku celnym i handlowym z cesarstwem austriackim, może się spodziewać pomyślnego skutku. Złożono więc komisją z kilkunastu członków,

a wykonanie powierzono nadwornemu radczy budownictwa p. Voit. Architekt ten znany tutaj ze swęj zdatności, sprawiedliwie otrzymał pierwszeństwo i wypracował plan, który potwierdził król i komisya. Natychmiast wzięto się do pracy z wielką energią, a ponieważ miasto niema placów wolnych tak znacznych, więc musiano poświęcić temu budynkowi ogród botaniczny, a na miejsce cieplarni wybudować tymczasową, dopóki się wystawa nie skończy, potem zaś przenieść rośliny do szklanego pałacu, którego część ma być ku temu celowi obróconą.

Ponieważ gmach ten po wystawie trwającej od 15. Lipca do 15go Października niema być zniesionym, więc wybrano żelazo jako trwałą materyał i przedsięwzięto wykonanie dokładne i nietymczasowe, a kosztorysy zrobione okazały summe 800,000 reńskich baw. czyli 2,750,000 złp. jako potrzebną do wykonania tego pięknego dzieła.

Mając udział w rysowaniu części tego budynku, i mając go od założenia fundamentów przed oczyma, jestem w stanie ocenić szybkość i pilność w wykonaniu; ruch niezmierny tam panuje; dla ułatwienia sobie roboty i zyskania na czasie, zrobiono 4ry ślady kolei żelaznej, po której posuwają się rusztowania, a po takich wciągają słupy żelazne i tak nazwane kraty (Spanngitter) łączące rzezonne słupy między sobą. Na wysokości 40ci stóp na około jest ku temuż celowi druga kolej żelazna. Cała długość gmachu wynosi 800 stóp, szerokość 160., nawa poprzeczna ma 280 stóp długości a 160 szerokości. Wysokość jej jest 80 stóp, podłuż zaś 64 stóp. Liczba słupów żelaznych jest 309, przez których wnętrze ścieka woda z dachów szkle pokrytych do rur w fundamentach będących, a te prowadzą ją do trzech rezerwarów, pod ziemią wymurowanych.

Cała powierzchnia wynosi 134,400 stóp kwadr. i jest systemem kwadratów po 400 stóp. Na środku budynku będą stały trzy fontanny, z których największa naprzeciw głównego wejścia, w głębi zaś poprzecznej nawy popiersie panującego króla, otoczone drzewami i kwiatami.

Przesyłane przedmioty będą ustawione na stołach po obu stronach środkowego przejścia 20 stóp szerokiego, tak, że widze, stojąc w jednym końcu budowli, mogą ją przejrzeć w całej jej długości. Dodać tu należy, że wyżej wspomniona szerokość 160 stóp, jest przedzieloną na pięć części, z których cztery mają po 20., a jedna środkowa 80 stóp. Otwór ten tak znaczny, jest pokryty kracianami belkami (Spanngitter) tejże długości. Jutro właśnie zawieszają pierwszą, z powodu czego daną jest uroczystość dla robotników, belka ta waży przeszło 53 centnarów.

Dla wygody przesyłających, połączono gmach wystawy z dworcem kolei żelaznej takż koleją, tak, że pociągi podchodzą wprost na miejsce przeznaczone do wylądowania. Na maszyny stawiają osobny budynek, mający styczność z głównym; w bliskości będzie machina parowa, za pomocą której maszyny przysyłane na wystawę, w ruch wprowadzane będą.

Tyle na teraz o stanie budowli, w której mają być zgromadzone płody przemysłowe całych Niemiec, i spodziewać się należy bardzo pomyślnego skutku; w kraju bowiem, gdzie sztuka i przemysł na tak wysoki stopień się wzniosły, niemoże być inaczej. Wytrwałość i pilność w pracy, jest cechą narodu niemieckiego, i słusznie przyznać można, że pod tym względem celuje on nad innymi narodami całej Europy, dla tego też utwory jego są doskonałe i wszędzie poszukiwane. (Czas.)

Kraje Nadbaltyckie.

Börsenhalle pisze o wojennych i dyplomatycznych działaniach Zachodu: »Tak jak państwa zachodnie starały się nakłonić Prusy i Austrię tudzież małe państwa niemieckie do czynnego udziału w wojnie z Rosją, tak również dążenie ich obecne skierowane jest ku temu, aby Szwecya naprzeciw Rosji uzbroić. Mówią, że Francya jak Niemniej i Anglia zachęcały Szwecyę do odebrania Finlandyi, w tym celu miano przyrzec posiłki. Ale dowiadujemy się, że Szwecya nie myśli porzucić swego stanowiska neutralnego w tej wielkiej walce. Skoro tylko flota francuska połączy się z angielską, natedy nie czekając na rezultat propozycyi, które cesarz rosyjski przesał przez księcia Jerzego Meklemburgskiego, wojna natychmiast ma być rozpoczęta. Flota jak utrzymują, rozpocznie operacye swoje o ile można najbliżej Petersburga. Kronstadt nie będzie podobno punktem, na który naprzód uderzą, ale Rewal, który z łatwością zburzonym być może. Ze zniszczeniem Rewalu zniszczonymi być mają okręty rosyjskie tam stojące. Wprawdzie doniesienia rosyjskie mówią, że w porcie rewalskim nie ma statków wojennych, ale prywatnie inaczej mówią. Ryga nie będzie podobno atakowaną, ale napad na Libawę ma być przedsięwzięty.«

*) Wszystkie inne mają 20 stóp.

Dania.

Kopenhaga, d. 17. Kwietnia. — Angliacy sprowadzili do Kiøge Bucht 6 okrętów rosyjskich, które admirał Plumridge zabrał w zatoce fińskiej i na morzu bałtyckim. Okręty te były naładowane solą, oliwą, owocami i winem. Niektóre z tych okrętów są zupełnie nowe i wielkiej wartości, Finlandczykowie na nich służyli. — Wszyscy ministrowie pozostają w urzędowaniu.

Francya.

Paryż, 15. Kwietnia. — Monitor zawiera prawo względem powiększenia tegorocznego naboru z 80,000 na 140,000 ludzi.

— Według sprawozdania ministra oświecenia przesłanego cesarzowi względem wypadków pierwszej zupełnej inspekcji wszystkich wyższych zakładów naukowych nie zostających pod kierunkiem rządu, od czasu zaprowadzenia prawa naukowego z r. 1850., wzmogły się instytut duchowne naukowe, kosztem świeckich pensyonatów. Jest teraz obok świeckich 825, — 379 duchownych zakładów naukowych, z których 123 tak zwanych małych seminariów a 256 duchownych pensyonatów, zostających pod kierunkiem albo biskupów albo różnych kongregacji. Ostatnie dopiero po ogłoszeniu prawa z roku 1850. powstały, w skutek udzielonego pozwolenia do tworzenia podobnych zakładów, a między niemi znajduje się teraz 11 jezuickich kolegiów, a z tych kongregacji jedna tylko jest prawem uznana, to jest kongregacja lazarystów, inne kongregacje są tylko cierpiane. Inspekcya szkół należała do sławnych sporów między biskupami a różnymi rządami. Tegoroczna inspekcya odbyła się bez najmniejszej trudności.

— Cesarz oglądał dziś żołnierza z nowej gwardyi pałacowej, aby się przekonać jakie uczyni całość wrażeń. Cały mundur jest biały, hełm biały z białym piórem, czaprak karmazynowy z haftem złotym.

— Marszałek St. Arnaud, naczelny wódz armii wschodniej, wyjechał dziś zrana o wpół do jedenastej ze swoją małżonką, która mu towarzyszyć będzie do Konstantynopola, do Marsylii. Marszałek Magnan, cały sztab ministerstwa wojny, wielu jenerałów i oficerów, prefekt policyi i inni cywilni urzędnicy przybyli na pożegnanie się z nim do dworca kolei żelaznej. Król Hieronim wystąpił do niego jednego z swoich adjutantów.

— Deputacya algierska przybyła tu z chorągwią ofiarowaną strzelcom afrykańskim.

— Policya wystąpiła dziś przeciw spekulantom na małej giełdzie, którzy mimo zakazu w Passage de l'Opera zwykli się zgromadzać i niewolno im stawać lub trzymać papieru w ręku. Zmuszeni więc są zawierać swoje interesa przechadzając się i ustnie.

— Mimo złych czasów, dochód z kolei żelaznych bardzo się pomnożył. Kolęj wschodnia przyniosła w ostatnim tygodniu 48,066 franków, północna 95,090 fr., orleańska 105,971 fr., roueńska 14,671 fr., lionńska 51,148 frank, zachodnia 24,454 fr., morza śródziemnego 52,201 fr. więcej, aniżeli w odpowiednim tygodniu roku 1853.

— Piszą z Brest pod dniem 12. Kwietnia, że tam trzy baterie artylerii przybyły z Lorient, przeznaczone do korpusu floty morza bałtyckiego, przeznaczonego na wyładowanie. W tych bateriach jest 18 armat połowych i górskich. O odejściu floty bałtyckiej z Brest nie słyhać. Czeka na większą liczbę okrętów, w celu uzupełnienia się. Tymczasem znajdują się na przystani 4 okręty liniowe i 3 fregaty.

— Z Tulonu donoszą o utworzeniu stałego obozu z 10,000 żołnierza.

— Wojska wciąż wsiadają na okręty w Marsylii. Dnia 12. Kwietnia znów przeniesiono baterię artylerii na pokład jednego okrętu. Dniem poprzednim popłynął jenerał Monet na wschód. Z Algieru mamy wiadomości z dnia 10. Kwietnia. I tam wojska wciąż wsiadają na okręty. Dnia 8. i 10. Kwietnia wsiadły 2 szwadrony konnych strzelców afrykańskich na dziesięć okrętów handlowych.

— Depesza telegraficzna z Marsylii z dn. 15. Kwietnia wieczorem brzmi: książę Napoleon dziś popołudniu wyjechał w towarzystwie Vely baszy do Tulonu. W mowie swęj oświadczył książę Napoleon, że morze czarne musi być wolne i otwarte, a zwycięstwo dopomoże handlowi. Mowa ta wielki wpływ wywarła na umysły!

Paryż, d. 16. Kwietnia. — Monitor opisuje zajmujące doświadczenie z mostem nowo odkrytym pontonowym, które zrobiono w obec cesarza, księcia Cambridge, lorda Raglan i marszałków Vaillant i Magnan. Doświadczenie to robiono wczora popołudniu niedaleko Vincennes; za przybyciem dostojnych widzów most już stanął i wojsko różnej broni stało w pogotowiu do przejścia przez ów most. Most był długi 75 metrów (230 stóp), składał się z 45 łodzi powiązanych i pokrytych tkaniną nieprzemakającą, na lekkim rusztowaniu drewnianem, tak że obawę obudzał z powodu swęj filigranowej roboty. Wkrótce atoli przekonano się o sile tego mostu, bo ani się zachwiał, gdy przezeń przeszedł cały batalion strzelców winceńskich, potem szwadron kawalerii, a nakoniec bateria 12 funtowa ze wszystkimi zapasami. Cesarz potem oglądał ów most w szczegółach i pochwalił zań wynalazcę cywilnego architekta Janvier. Monitor powiada, że wynalazek ten zapewni sobie przyszłość, jeżeli w kampanii tak się okaże praktycznym, jak na próbie. W rzeczy samej bardzo prosta jest konstrukcyja tego mostu, a cały materiał przeznaczony na most tego rodzaju 1000 metrów długi czyli ćwierć godziny drogi może być zabrany na cztery wozy czworokonne.

— Minister wojny rozpisal okólnik tego samego dnia w którym nowe prawo naboru rekruta otrzymało sankcyę cesarską do prefektów, w którym nakazuje im, aby listę konkrypcyjną ukończyli do d. 29. Maja. Celem przyspieszenia operacyi, mają się rekruci zbierać z kilku kantonów na miejsca przeznaczone. Dawniej komisarze jeździli w tym celu do kantonów pojedynczych, aby im ułatwić dostawę, ale na to było potrzeba wiele czasu. Kontyngens na rok 1854. wynosi w całej Francyi 301,927 ludzi, a z tych ma być wziętych 140,000.

— Dziś zwiedzał książę Cambridge zamek i park wersalski, gdzie puszczono wody grające.

— Wiceadmirał Parseval Deschenes zapewne już popłynął z trzema okrętami liniowymi i Inflexible, który zatknął jego flagę, na morze bałtyckie. Pięć innych okrętów liniowych, które w drodze są z Tulonu do Brest, popłyną za nim bez zwłoki. Liczba więc francuzkich okrętów wojennych, powiększających flotę admirała Napier wynosić będzie 9, które natychmiast

mogą rozpocząć kroki nieprzyjacielskie. Mówią że flota francuzka morza bałtyckiego znacznie będzie powiększoną.

Jenerał Rose i major Claremont z armii angielskiej będą przydzieleni do jenerałnego kwaterymistrzostwa marszałka St. Arnaud, rząd francuzki wzajem wysłał na ten cel do kwaterymistrzostwa angielskiego podpułkownika Guilhen de Lagondre, szefa sztabu 7 dywizyi wojskowej w Besançon, tudzież szefa szwadronu Vito ze sztabu 8 dywizyi wojskowej lionńskiej. Podobno wiceadmirał Hamelin ma zastąpić wiceadmirał Bruat, a to w skutek nieporozumień powstałych pomiędzy pierwszym a Dundasem. Jak wiadomo zostaje Dundas pod dowództwem admirała Hamelin, ponieważ ten jest starszym admirałem.

— Dziś z rana przybyło 4 urzędników policyjnych do pomieszkania korespondenta Nowopruskiej gazety i pilnie przetrząsnęło jego pomieszkanię. Rewizya ta trwała przez godzinę i do żadnego niedoprowadziła skutku. Wczora zabrano na pocztę to pismo. Dziś przyszła także kolej na Gazetę kolońską, która w sprawie wschodniej weale inne zajmuje stanowisko. Zdaje się, że oba te dzienniki pozamieszczą takie fakta, o których rząd nie chce, aby się dowiedziela publiczność francuzka. Wczora zabrano Indépendance Belge, dziś zaś ją wydano.

— Pays obwinia dziś w jednym artykule wstępny dyplomacya rosyjską, że stara się w Hiszpanii i Portugalii zakłócić publiczną spokojność, w pierwszej za pomocą karlistów, w drugiej miguelistów, a to w celu utrudzenia stosunków mocarstwom zachodnim. Od sześciu tygodni przybywa do Lizbony mnóstwo Rosyan, a między tymi wielu oficerów rosyjskich, a ztamtąd dalej jadą albo na północ albo na południe. Podobnie cała Hiszpania jest podminowana intrygami rosyjskimi, w manifestacyi barcelońskiej widzi opinia publiczna rękę ukrytą rosyjską, a wielu ludzi twierdzi, że ajenci rosyjscy rozsiewali pieniądze pomiędzy robotnikami barcelońskimi, aby ich uwieść do rewolucyi. Takie zabiegi, mówi w końcu ten dziennik, powinny utwierdzić oba mocarstwa w gorących sympatyach do polityki wschodniej, jakiej się chwyciły Francya i Anglia.

— Constitutionnel powiada, że wiadomość zamieszczona w Timesie o wejściu Austryaków do Serbii jest płoną i dodaje szczególniejszą uwagę: wojska austryackie nie tylko nie wkroczyły do Serbii, ale nawet nie wkroczyły do niej, wyjąwszy przypadek, gdyby w Serbii wybuchła rewolucya. W tym przypadku obsadziłaby Austrya za pozwoleniem Turcy Serbię, w celu przywrócenia porządku i utrzymania ludu na wodzy. Nie atoli niezapowiada, aby do tego przyjsz miało w Serbii.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 5. Kwietnia. — Dawniejsze oddalenie z minister Mehmeda Ali baszy a dzisiejsza destytucyja Rifaata baszy i Szeikul Islama byłyby temu pół roku ważnymi wypadkami; dziś są one zdarzeniami bardzo podrzędnymi. Lord Redcliffe w rozmowie prywatnej, odkrył dobrze les debous des cartes wojny wschodniej, kiedy powiedział, że ją zrobili Mechemet Ali basza, Rifaat basza i Namik basza. Te trzy osoby podnosząc zapał religijny Softów i używając za swe narzędzie Szeikul Islama sprawiły, że Reszdy basza nie mógł na protokół wiedeński, to jest na pokój podpisać.

Dziś, kiedy wojna w trakcie, podnoszenie zapału religijnego mogłoby osłabić administracyę Reszdy baszy i obrazić armię posiłkową i z tój to przyczyny sułtan Rifaata baszę i Szeikul Islama poświęcił. Namik basza nie potrzebował być destytuowanym, bo bawi z kolegami w Szumli, oddalony od Stambułu i polityki. Lord Redcliffe rad jest z oddalenia tak zwanych fanatyków, bo zrobił co chciał i potrzebuje teraz trzymać w swęj dłoni ministeryum tureckie. W postępowaniu swem lord Redcliffe kierował się według dwóch farów dzisiejszych a l'ordre du jour i nie pomylił się. Jednym farem dla niego był lord Palmerston, pragnący jawnie wojny, a drugim Napoleon III., mówiący o pokoju a pragnący wojny. Francya ma minę iść za Anglię i chce zachować dla siebie niepodległe stanowisko. Czy takie postępowanie jest tylko czczą formą, użytą dla rozbrojenia opozycyi antiangielskiej legitymistów, czy przeciwnie jest rzeczywistością, ukrywającą cele odrębne, to czas pokaże.

Podania Timesa o misyi pokojowej ks. Meklemburg Strelieckiego nie znajdują tutaj wiary. Co do Austrii, usposobienie jej w materyi wschodniej ma być ciągle nie pewne, a pomimo tego rząd francuzki zwalając winę takiego stanu rzeczy na Prusy, ma być z niej zadowolonym i nie myślić o korpusie obserwacyjnym. L'Univers przemawia za katolickim aliansem z Austryą. Dzienniki francuzkie nie mówią nic o meetingu zbranym przez lorda Dudley Stearta, którym Anglia się zajmuje. Jeszcze chodzi pogłoska że Anglia myśli wiaść na swój żołd 30,000 Szwedów. Nie byłoby to nic dziwnego, bo szlachta szwedzka biedna a wystawna, była zawsze na żołdzie czy to Anglii, czy Francyi i Rosyi. Szwecya ma dobre wojsko, i co jest dla niej zaszczytnem, wojsko to zatrzymało bez szkody średniowieczną a narodową organizacyę. Jestto piechota łanowa, piechota chlopska, z którą Szwecya odnosiła wielkie zwycięstwa. Dawna Polska miała także piechotę łanową, która się wslawiła za Batorego i Sobieskiego. Wszyscy tutaj zgadzają się, że zajęcie przez armię rosyjską Dobruczy jest tylko środkiem obronnym. W tój miejscu miała wyładować część armii angielsko francuzkiej. Smiałość wypraw floty rosyjskiej w Sewastopolu jatrzy Francuzów, ale daje im także objaśnienie o przyszłej wojnie. Czas odwetu dla zachodu nadechodzi. Francuzi i Angliacy oczekują go z ufnością.

Jeszcze nie ujrzelismy Anglików. Ks. Cambridge ma przybyć do Paryża d. 8. i stanąć nie w Tuileryach, lecz w ambasady angielskiej. Uczta jaką armia paryzka da dla Anglików, odbędzie się w cyrku na polach Elizejskich. Cyrk może pomieścić 2000 jedzących. Marszałek de St. Arnaud jest obecnie w dobrym zdrowiu. Czytaliście odezwe jaką ogłosił do dywizyi algierskiej, udającej się na wschód. Prawie taka sama odezwa była czytana diwizyom które się zaambarkowały w Marsylii. Francya i Anglia obmyślają sposoby aby korpusa posiłkowe nie traciły ludzi przez choroby. Angliacy będą zaoopatrzni w herbatę i grog a Francuzi w wino. Turcya będzie dostarczała dla korpusów posiłkowych żywności i drzewa, ale za opłatą. Propozycyja jenerała Baraguay d'Hilliers, aby Turcya dostarczała darmo żywności, nie została pochwaloną, bo była niewykonalną. Stambuł ma się skarzyć na groźny język tego jenerała i na jego opinie o Turcyi które mają się zbliżyć do legitymistowskich.

Anglia.

Londyn, dn. 15. Kwietnia. — W kołach politycznych naszych oczy są

zwrócone na Wiedeń i Berlin. W stolicach niemieckich rozstrzygnie się, według rozumienia wielu Anglików los Turcyi i pokoju europejskiego. Jeżeli się uda Austrią i Prusy spowodować do zagrożenia wojną Rosyi, natenczas można spodziewać się wkrótce zawarcia pokoju. W razie przeciwnym, stawa Europa u początku nieprzejrzanego łańcucha katastrof i nikt powiedzieć nie może jaki kierunek obierze ów strumień lawy na wschodzie. Wiedeń i Berlin teraz najwięcej zajmują tu publiczną uwagę. Różne przecie są zdania między ludem a kołami wyższymi społeczeństwa. Stronictwo ludu, nie licząc do niego Urquharta, za nie łatwiejszego poczytuje, jak mocarstwa niemieckie popędzić w ogień groźnym jakim słowem, Rosyą upokorzyć, i tak pokój i powolny postęp wszystkich państw zabezpieczyć. Jego Palmerston przewróceniem dłoni wszystkiegoby dokonał, gdyby mu jej nie wiazano. Ponieważ rząd grę tę ani za lekką ani za pewną poczytuje, przeto mu zarzucają, że się obawia zbyt wielkiej klęski Rosyi i przepowiadają, że swą przesadzoną połowicznością niczego niedokona, ani osiągnięciu celu sobie założonego, ani też wnet spór załatwi z Rosyą. Wątpią, aby rząd jaki taki pokój doprowadził do skutku, aby mu mocarstwa niemieckie były wdzięczne i dopomagały i aby uchylił niebezpieczeństwo zagrażające ze strony rewolucyi. Takie zdania krążą nawet w warstwach liberalnych, jak tego artykuły dowodzą handlowego i przychylnego rządowi Economisty.

Tygodnik Economist zamieszcza pod rubrum »Nadesłano« długi artykuł o położeniu Austrii i to pod wstępniemi artykułami, przez co przyjmuje treść za swoją. Neutralność Austrii jest w przyszłości niepodobną, tak sądzi autor. Musi za lub przeciw Rosyi się oświadczyć. Jeżeli się za Rosyą oświadczy, natenczas zagraża jej węgierska lub włoska lub polska, a może razem rewolucya w wszystkich trzech prowincjach; jeżeli przeciw Rosyi, może na długi czas pogodzić się z Węgrami, ale powinna się obawiać powstania południowych Słowian, przeciw którym zachód jej nie dopomóż, gdy tymczasem ta sama trudność pozostanie rządzenia Włochami innym sposobem, jak zapomocą miecza. Oba rogi dylematu mają ostre końce, jeden z nich atoli może okaleczyć, ale drugi zadaje śmiertelne razy. Sprzymierze z zachodem ma dla Austrii mniej niebezpieczeństwa, jak sprzymierze z Rosyą. Jedno lub drugie musi zawrzeć, bo neutralność dla tego samego utrzymać się nie może, ponieważ potrzebuje potwierdzenia nie tylko Europy, ale jeszcze Włoch, Węgier i Polski i nakoniec, ponieważ zachód wkrótce się przekona, że neutralność podobna równa się cicheму sprzymierzaniu z carem. Innemi słowy Anglia i Francya będą przymuszone Austrii przyłożyć pistolet do piersi. Rozmowianie to atoli ma swoją słabą stronę, bo wychodzi od przypuszczenia, że Anglia w razie potrzeby gotowa popierać rewolucyą. Dotąd przecie rząd angielski trzymał się przeciwniej zasady i z obawy, aby nie zbliżył świecy zapalonej do sądka prochu gdziekolwiek na stałym lądzie Europy znajdującego się, tak długo tracił na czasie kosztownym. Wczoraj jeszcze uczynił Times uwagę z powodu zajęcia w małym państewku Monako, że największe niebezpieczeństwo wojny upatruje w rozdwojeniu i oporze poddanych przeciw panującym w państwach absolutnych i dla tego rząd stara się tego niebezpieczeństwa przedewszystkiem unikać.

Standard donosi z Berlina pod d. 11. Kwietnia: książę Barelaj de Tolly jedzie w szczególnej misyi do Londynu.

Austria.

(Kor. Cz.) — Z każdym dniem zbliżamy się do zupełnego wyjaśnienia polityki ogólnej. Anglia i Francya nastają w Berlinie i w Wiedniu na oświadczenie stanowcze. Pan de Bourqueney miał u cesarza w tym duchu niedawno posłuchanie. List wręczony przez pana Hübnera cesarzowi Napoleonowi, ma zawierać odpowiedź cesarza Austrii. Uspokojenie dla Francyi na tutejszym dworze, jest dobre, nawet przyjazne; ale związek z Rosyą ma stare i mocne posady. Austria polityce potwierdzonej wypadkami 1848 i 49 roku pozostanie wierna. W Petersburgu więcej nie żądają. Propozycje przywiezione do Berlina przez ks. Meklenburskiego, już odrzuconemi zostały w Paryżu i w Londynie. Wiadomość o dymisji, której miał zażądać pan de Manteufel, dała tu powód do pogłoski, że i hr. Buol się usuwa od rządu. Polityka neutralności, poniosłaby wielki szwank, gdyby się ta wiadomość potwierdziła.

Minister neapol. ks. Petrulla złożył wczoraj na posłuchaniu urzędowem NPanu list króla, z podziękowaniem za przyznany mu tytuł pułkownika właściciela 12 pułku ułanów. Naj. Pan był w całej rozmowie tak dla króla, jak i dla ministra z wylaną uprzejmością.

Hiszpania.

Siecle ogłasza artykuł o hiszpańskich wypadkach, który widocznie wypłynął z pióra stronnictwa esparteroskiego. Nasz madrycki korespondent pisze — mówi Siecle — że położenie Hiszpanii bardzo jest naprężone. Naprzód ministerstwo ogołocone z pieniędzy, niema kredytu u kapitalistów. To już wystarczyłoby na przyspieszenie przesilenia. Są przecie jeszcze inne przyczyny, które przesileniu nadają większe jeszcze znaczenie. Są one jak na dłoni tak dalece, że książę Rianzares daleki od polityki, dosyć głośno oświadcza, że gabinet powinien się podać do dymisji. Dotąd książę Rianzares inną nieobjawiał polityki, jak tę, którą sobie ułożyła królowa Jmé jego małżonka. Zdaje się atoli, że ministerstwo niema ochoty ulegać wpływowi królowej matki. Korespondencya nawet urzędowa twierdzi, że królowa matka okazuje skłonność do opuszczenia Hiszpanii. Wojskowe powstanie w Saragossie wprawdzie szybko przytłumiono, ale ono ani zatknęło chorągwie, ani wytknęło sobie cel jasny. Rzadko też udaje się od razu rewolucya wojskowa w Hiszpanii. Królowa niema ochoty bronić gabinetu. Co do powstania w Barcelonie, napomkniono, że tam wpływało stronnictwo karolistowskie. Gdyby karlizm miał się pojawić, pokazałoby ministerstwo swoją niedołężność, kiedy nawet błędy jego umarłych wskrzeszają. Kto zna przecie Hiszpanię, ten wie, że wszystkie miasta nadmorskie i fabryczne są liberalne. Jeżeli są karliści w Hiszpanii, to tylko w górzystych okolicach Katalonii. Kwestya dziś się toczy w Hiszpanii pomiędzy stronnictwem konstytucyjnym różnych odcieni, a ministerstwem, które ani z konstytucyą ani bez konstytucyi nie umie rządzić. Były sekretarz Espartery przybył do Madrytu, a osoby dobrze obeznane ze stanem rzeczy w Hiszpanii twierdzą, że jego obecność ma swoją ważność.

Turecja.

Konstantynopol, 3. Kwietnia. — W roku 1852. objeżdżało wielu

Rosyan przebranych tureckie prowincye i odwiedzało klasztory greckie, w których szukali teologicznych manuskryptów (jenerałowie, których teologia bardzo zajmowała!), w tém nagłe upowszechniły się pogłoski, że rok zbliża się przepowiadany prorocztwami zagłady Turcyi. To też wkrótce po dziennikach niemieckich podobne prorocztwa były umieszczane. Widać więc, jak już wówczas obrabiano umysły, dla przygotowania ich na wojnę nadchodzącą.

Konstantynopol, d. 5. Kwietnia. — Oddział inżynierów francuzkich, który tu przybył, zaraz tego dnia był wysłany w okolice Konstantynopola, celem wytknięcia obozu oszańcowanego, który ma bronić cieśniny między morzem Marmora, a zatoką Saros. Głównym zdaje się być zamiarem armii posiłkowych bronić Konstantynopola przed napascią rosyjską od strony lądu, bo i w Bujuk Czekmedse pod Silivri nad morzem Marmora będzie drugi obóz założony na 15,000 żołnierzy.

Legia polska pod dowództwem jenerała Wysockiego ma być utworzona. Węgierskim i włoskim wychodźcom wówczas tylko chcą pozwolić tworzyć legię, jeżeli chorągwi narodowych nie będą się domagali. Dzieje się to ze względu na Austrią.

Wiadomość o śmierci pułkownika Dieu niepotwierdziła się, owszem był zdrów według ostatnich wiadomości w obozie Omera baszy.

W Szumli czynią świetne przygotowania na przyjęcie sułtana, aby mu uprzyjemnić pobyt wśród armii. Do Bukarestu przybyło kilku Czarnogórców, aby się zapisać w szeregi rosyjskich ochotników zwanych Crociati. Według listów z Aten pod d. 7. Kwietnia, chociaż Grekom zadali Turcy kilka klęsk pod Artą i Janiną, jednakowoż powstaniej nadziei, bo według ich buletynów każda klęska jest zwycięstwem dla ich sprawy. Od 15. Kwietnia obejmie Osman basza dowództwo nad wojskiem tureckim zgromadzonem około Arty. Mówią, że ten dowódzca pełen odwagi, nie umie oszczędzać nieprzyjaciela. Według listów z Orsowy z d. 9. panuje od Widynia do Szumli wielki ruch pomiędzy tureckimi wojskami, ponieważ Omer basza powszechny podejmuje rozkład armii, który do 20. b. m. musi być ukończony, bo w tym dniu Turcy mają zamiar przejść do kroków zaczepnych.

Nietylko dzienniki zachodnie, ale i Inwalid petersburski doniósł, że Rosyanie opuścili warownie nad brzegami wschodnimi morza czarnego w Czerkiesyi. Podawano za powód powszechnie, że Rosya tym sposobem chciała skrócić linię operacyjną, co rzeczą nie jest uzasadnioną, ponieważ Rosya ma dostatek wojska, a owe brzegi morskie dla niej mają wielkie znaczenie strategiczne. Według listów z Trebizondy pokazuje się, że inna była przyczyna wycofania załóg rosyjskich, z warowni pozakładanych nad brzegami czerkieskimi. Czerkiesi zdobyli najważniejszą warownię Sukkum Kale i to było powodem, że i inne opuścili Rosyanie warownie. Warownia Sukkum Kale, jest najwarowniejszą fortecą, jaką Rosyanie mieli nad brzegami czerkieskimi. Wielką też pracą i wielkim kosztem ją zbudowano. Forteca ta leży na wysokości skały i jest opatrzona wałem kamiennym bastionowanym i sześciu rondolami, które ostrzelują fose. Do fortecy zbliżamy się po płaszczyźnie tarasowej, którą droga idzie ostrzeliwana przed dwie reduty krzyżowym ogniem. W środku każdej reduty znajdował się drewniany blokhaus, który służył załodze za koszary; podobnie były koszary w fortecy, magazyny i większa część domów mieszkalnych zbudowane z drzewa. Pomiędzy sąsiedzkimi górami spostrzeżono pewne wzburzenie w miesiącu Styczniu, którzy napadali na wysyłane rosyjskie patrole i oddziały. Podwyższono załogę w Sukkum Kale do 2000 żołnierzy z 56 armatami. W skutek tego sądził dowódzca rosyjski, że jest zabezpieczony przeciw napasci tłumów niekarnych i dla tego też nie miał się na baczności. W nocy 7. na 8. Marca nagle napadło 3000 czerkiesów na owe dwie reduty na tarasie, przy czém strzelali z małych armat górskich pewien rodzaj rakiet, którymi wkrótce zapalili owe drewniane blockhausy i wypędzili w końcu z szanców Rosyan. Załoga fortecy nawpół ubrana, uczyniła wycieczkę, ale ją Czerkiesi tak powitali, że z cofającą się razem wpadli dwoma bramami do fortecy. Czerkiesi natychmiast zapalili gmachy drewniane, bili oddziały rozproszone rosyjskie. Po pięciogodzinnej rzezi przymuszeni zostali Rosyanie wśród palących się domów opuścić fortecę. Tysiąc ich legło, 1000 ocalało i cofnęło się do sąsiedzkiej warowni. Czerkiesi zaś zniszczywszy wszystkie budowle i rozszpawszy wszystkie oszańcowania, wrócili do swoich auków, łupami obciążeni.

Bukaresztski korespondent Wanderera podaje następujące siły rosyjskie przeznaczone na teraz do Turcyi. W chwili przeprawy przez Dunaj znajdowało się w księstwach 195,000, a w tym samym celu pod Izmailem w Besarabii 15,000. Z Besarabii te 15,000, a z Multan i Wołoszczyzny 45,000 to jest razem 60,000 przeprowiło się przez Dunaj pod d. 27. Marca i wkroczyło do Dobruczy; pozostało przeto w księstwach jeszcze 150,000 rozdzielonych następnie: 45,000 w małej Wołoszczyźnie, 80,000 w Wielkiej od Aluty aż do Braiły blisko, a reszta 25,000 rozciągnęła się od podnóża Karpat przez Fokszany i po nad Seretem do Braiły i Galacza. Z 60,000, które weszły do Dobruczy 15,000 oblegają Tulczę. Izakczę i Maczyn, i po zdobyciu tych twierdz pozostaną jako rezerwa armii w Dobruczy operującej, 18,000 stoi pod Hirsową, z tych 3,000 pozostanie w tej twierdzy załoga; 15,000 pójdzie w górę Dunaju i stanowić będzie prawe skrzydło armii działającej przeciw wałowi Trajana; 8—9000 stoi pod Babadakiem i po wzięciu jego utworzy lewe skrzydło pod Kustendzie, pozostałe 16 do 20,000 ruszy jako centrum na wał Trajana. Jeżeli się powiedzie przebyć tę linię obronną, wtedy armia ta zrobi dywersyą nad Dunajem dla ułatwienia przeprawy resztom wojska w połowie rzeki i albo całe siły uderzą na fortece przed bałkańskie, albo je obejdą i przeprawią się przez góry zanim armie zachodnie zdążą przybyć. Liczą także wiele na przwstanie Słowian greckich.

Przybyli do Poznania dnia 20. Kwietnia.

BAZAR: Kruszewski z Lipnicy.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Meier z Wohlan; Schröder z Bremen.
HOTEL BAWARSKI: Zaborowski z Srody; Kalkstein z Stawian; Szenie z Trzeclina; Bernau z Wrocławia.
POD CZARNYM ORŁEM: Smitkowski z Swierczyna.
HOTEL DREZDENSKI: Oczkowski z Krotoszyna; Garezyński z Próchnowa.
HOTEL DU NORD: Jakubowicz z Proskau; Szmitt z Nowejwsi.
HOTEL PARYSKI: Dunin z Lechlina.
POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ: Grabski z Rusiborza; Brownsfort z Wilkowa.
HOTEL BERLIŃSKI: Paczkowski z Konina; Stefanowicz z Punica; prob. Bączkiewicz z Michałowa.

Teatr miejski w Poznaniu.

Dziś w piątek 21. Kwietnia. Abonament zniżony: Wielki koncert braci panów Henryka i Józefa Wieniawskich na skrzypcach i fortepianie, do tego: **Trzech bohaterów.**

Łoża obcych 1 Tal., Isza łoża, Igo piętra balkon, Iszej łoży i krzesła 20 Sgr. Parter 12½ Sgr. Ilga łoża 10 Sgr. Amfiteatr 6 Sgr. Galerya 4 Sgr. Bilety dla dzieci na parter 7½ Sgr., do łoż i krzesła placą dzieci tak jak osoby dorosłe.

Mapy krajów nad morzem Czarnym i nad morzem Bałtyckim różnych rozmiarów a niektóre w stosunku swęj wielkości po cenie bardzo niskiej otrzymała **Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu w Bazarze.**

Examen w celu przyjmowania nowo wstępujących uczniów do miejskiej szkoły realnej odbędzie się dnia 24. Kwietnia r. b. przed południem o godzinie 8ej.

Poznań, dnia 13. Kwietnia 1854.

Dr. Brennecke,
Dyrektor szkoły realnej.

OBWIESZCZENIE.

Rzeźnik Filip Weitz założył na gruncie swym tutaj w przedmieściu Sgo Wojciecha pod Nr. 46. obszerny szlachetny; co się w odwołaniu do §. 29. regulaminu procederowego z d. 17. Stycznia 1845 r. z tém nadmienieniem do publicznej wiadomości niniejszém dodatkowo podaje; że jakiegokolwiek protestacy przeciw temuż zakładowi w przeciągu 4ch tygodni od dnia wydania niniejszego obwieszczenia do podpisanego Dyrektoryum Policji zanesione być winny.

W Poznaniu, dnia 17. Kwietnia 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Grunt wieczysto-dzierżawny we wsi Gogutkowo pod Żninem pod liczbą 1. położony, do Jana Hanczewskiego należący, z 328 morgów 117 pretów kwadratowych roli, budynków mieszkalnych i gospodarczych się składający, oszacowany na 5013 Tal. 20 Sgr. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie na dniu 24. Maja 1854. przed południem o godzinie 11. w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedany.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Katarzyna Wendland zapożywa się niniejszém publicznie. Szubin, dnia 17. Października 1853.

Król. Sąd powiatowy, wyd. I.

WYWOŁANIE PUBLICZNE.

W księdze hipotecznej gruntu w Ascherbudach powiatu Czarnkowskiego pod Nr. 2. położonego, do sółtysa Michała i Karoliny z Stabeno w małżonków Mittelstaetów należącego, są pod rubryką III. Nr. 1. i 3. 32 Tal. 5 Sgr. na mocy recesu z dnia 14. Listopada 1783 i 67 Tal. 25 Sgr. na mocy ugody sądowej z dnia 1. Kwietnia 1709 r. dla Anny Rozyny Luhm zamężnej Bachmann zapisane.

Obydwie pozycje mają być już dawno wypłacone, lecz kwity z dokumentami na takowe nie mogą być przystawione.

Pomienieni wierzyciele, spadkobiercy ich, cesjonariusze lub w jakimkolwiek sposobie uprawnieni zapożywiają się na termin dnia 28. Czerwca r. b. przed południem o 11tej godzinie

przed Sędzią Ur. Strassburg w sądowni naszej wyznaczony pod uniknieniem wykluczenia i umorzenia instrumentu.

Trzcianka, dnia 2. Lutego 1854.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Aukcja.

W poniedziałek d. 24. Kwietnia r. b. przed południem od godziny 9, sprzedawac będę przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotówkę z przyczyny zmiany miejsca zamieszkania w domu pod Nr. 11. przy Berlińskiej ulicy naprzeciw Dyrekcji policji

rozmaite meble, jako to: stoły, zwierciadła, łóżka i t. d., sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie. zegary ścienne, obrazy i t. d. wielką budę jarmarcznią, **wózik** i eleganckie Berlińskie koszyczkowe towary.

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

Nasiona koniczyzny białej i czerwonej, lucernę prawdziwą francuską, kostrzewę owczą Szląską (festuca ovina) raygras Angielski brzanke (timotheum) sporek pięciokolorkowy, kukurydzę amerykańską (koński ząb zwany) i lupinę żółtą

polecają jako świeże i zdolne do kielkowania,

Bracia Andersch.

Doniesienie dla gospodarzy!

Skład komisjny

prawdziwej Chili saletry, prawdziwej Kanadyjskiej kukurydzy koński ząb zwanej i **prawdziwego Peruańskiego Guano** Radcy ekonomicznego pana **C. Geyer w Dreźnie**, znajduje się **tylko** w Poznaniu u

Spedytora Moritz S. Auerbach,

Kantor: przy Dominikańskiej ulicy.

Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia i pożaru ognia nieruchomości w Świeciu.

Polecając szanownej publiczności agronomicznej założone w roku 1826. Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia i pożaru ognia nieruchomości w Świeciu polegające na wzajemności, mam zaszczyt nadmienić, iż w każdym czasie gotów jestem do pośrednictwa w osiągnięciu takowych zabezpieczeń, oraz że statuta i formularze do wniosków u mnie ciągle znajdują się w zapasie. Towarzystwo to od chwili zawiązania swego umiarkowaniu w zupełności odpowiedziało; wynagrodzenia tak za doznane gradobicia jako też pożary ogniowe wypłacają się jak od początku istnienia Towarzystwa tak wciąż w całości i bez żadnego uszczerbku. Składka za assekuracye gradobicia dotąd przez przecięcie opłacana nie przewyższa składek takich Towarzystw, które na stałych premiach się zasadzają, składka zaś za zabezpieczenia ruchomych przedmiotów wynosi nawet ze względu na wyliczane członkom przewyżki czyli diwidendy, mniej aniżeli składki Towarzystw dopiero co wymienionych. Diwidenda za rok 1852. czyniła 57 procent a za rok 1853. 50 procent zapłaconej premii.

Fundusz rezerwowi z roku 1853. przejęty, wynosi

dla Towarzystwa zabezpieczenia od gradobicia 16,995 Tal. 17 Sgr. 6 Fen.

dla Towarzystwa zabezpieczenia od pożaru ogniowego przedmiotów nieruchomych 13,644 " 29 " — "

Września w miesiącu Kwietniu 1854.

Arędzki, Agent.

LOTERYA.

Wykupienie losów do 4tej klasy loteryi 109tej do 28. t. m. uzupełnione być musi, gdyż od 2. Maja ciągnięcie się rozpoczyna. Losy nie wykupione dalej sprzedane będą.

Nadkolektor **Fr. Bielefeld.**

Zakład wodno-leczący w Wielkim Wilczaku pod Bydgoszczą,

który szczególniej i w czasie zimy licznie odwiedzany był, i wielu, w kilku ciężkich chorobach, gdzie indziej całkiem odstąpionym pacyentom, dopomógł, i przywrócił im najdroższy ziemski klejnot — zdrowie, — spodziewa się, iż działać będzie w interesie wszystkich cierpiących, że przy **nadchodzącej kuracji w porze latowej** poleci do użycia uzdrawiające i wzmacniające źródła swoje i t. d.

Aby każdej potrzebie zadosyć uczynić, otworzoną będzie z dniem 15. Maja r. b. pod przewodnictwem Radcy zdrowia P'ana Dra Borchardt używana wszędzie z dobrym skutkiem

Szwedzka gimnastyka leczenia.

W końcu zwraca podpisany uwagę, wspominając nawiasem, iż posiada język niemiecki i polski, jeszcze na to, iż rzeczony zakład wodno-leczący położony jest niedaleko miasta w jednej z najpiękniejszych okolic, mianowicie w bliskości 3ciej śluzki kanału, ma przeto doskonale orzeźwiający przechadzki; pod względem kosztów zaś, są wszystkie ceny za leczenie, za dogodnie i przyjemne pomieszkanie, za dobry stół itd. **jak najtaniej** postawione, aby przeto także i mniej zamożnym ułatwić sposobność odwiedzania zakładu z jego błogimi skutkami.

Szanowni pacyenci, którzy się w porze latowej leczyc chcą, upraszają się uprzejmie, aby się wcześniej zgłosić zechcieli.

Wielki Wilczak pod Bydgoszczą, w Kwietniu 1854. Pensyonowany sekretarz poczty

Klahr,

właściciel zakładu wodno-leczącego.

Prawdziwy Angielski Portland-Cement otrzymali i polecają tanio **Bracia Baumert,**

Kantor: przy Wielkiej Garbarskiej ulicy 17

Oczekiwana druga nadsełka francuskich modelów wraz z należąciami doń materiami teraz nadeszła i polecam takowe do łaskawego dalszego uwzględnienia.

M. Graupé, Marchand Tailleur, przy Rynku Nr. 79.

Rzadcę gospodarczego, zaopatrzonego w dobre świadectwa, posiadającego również dokładnie język polski, jako i niemiecki, wskaże Grabowski w Karłowicach pod Poznaniem.

Szwajcarski SOK Z ZIOŁ

(Jus d'Herbes Alpines).

Błogie skutki, które od wielu lat przez szwajcarski sok z ziół osiągnięto, doznały w tym stopniu ogólnego ocenienia, iż tenże pomiędzy wielu podobnymi preparatami niezaprzeczenie **najpięwsze zajmuje miejsce**, i przez najszlachetniejszych lekarzy z szerególnem zamilowaniem wielokrotnie zalecany bywa. Sok ten robiony z najdoskonalszych roślin rosnących na szwajcarskich Alpach, ma wyborny, przyjemny i miły smak, i jest bez mieszaniny różnych innych części; działa on **uspakajaco i łagodząco** na piersi i organa oddechowe, i służy jako doskonały środek pomagający i odwilżający na kaszel, chrypkę, zaflegmienie gardła i kataralne cierpienia pierśiowe, który też nawet u dzieci w bardzo młodym wieku z widocznym skutkiem używany bywa. Szwajcarski sok z ziół niepsuje się nigdy, chociaż przez dłuższy czas przechowywanym bywa, i dla tego powinien być ku przędzemu i skuteczniejszemu użyciu na ból piersi i gardła w każdym domu w zapasie.

Cena opieczetowanej wielkiej **oryginalnej butelki** prawdziwego **szwajcarskiego soku z ziół** jest ustanowioną na $\frac{2}{3}$ **Talara wpr. kur.**, i ma każda butelka w szkle jako i w pieczęcie »herb szwajcarski« i napis »szwajcarski sok z ziół.« **Sprzedaj tylko** dla Poznania u

Ludwika Jana Meyer, przy ulicy Nowej.

Polecenie oberży.

Mój nowo urządzony

Hôtel de Pologne w Berlinie przy ulicy **Dessauerstrasse 38.**, obok Poczdamskiego i Anhaltskiego dworca kolei żelaznej, poleca szanownej podróżującej Publiczności przy zapewnieniu najniższej taxy. Stancje poczawszy od 7½ Sgr. **F. W. Kirchstein,** Dessauerstrasse 38.

Dom **Grochowisko** pod Rogo we m ma 220 sztuk skopów tak do chowu jako i upaszenia zdatnych do sprzedania